



Otwierają się drzwi

Rekolekcje adwentowe online 2018 z Maryją Dziewicą, Królową Karmelu

Ewangelia według św. Jana 1,1-5.9-14

Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga, i Bogiem było Słowo. Ono było na początku u Boga. Wszystko przez Nie się stało, a bez Niego nic się nie stało, co się stało. W Nim było życie, a życie było światłością ludzi, a światłość w ciemności świeci i ciemność jej nie ogarnęła. Pojawił się człowiek posłany przez Boga - Jan mu było na imię. Przyszedł on na świadectwo, aby zaświadczyć o światłości, by wszyscy uwierzyli przez niego. Nie był on światłością, lecz [posłanym], aby zaświadczyć o światłości. Była światłość prawdziwa, która oświeca każdego człowieka, gdy na świat przychodzi. Na świecie było [Słowo], a świat stał się przez Nie, lecz świat Go nie poznał. Przyszło do swojej własności, a swoi Go nie przyjęli. Wszystkim tym jednak, którzy Je przyjęli, dało moc, aby się stali dziećmi Bożymi, tym, którzy wierzą w imię Jego - którzy ani z krwi, ani z żądzy ciała, ani z woli męża, ale z Boga się narodzili. A Słowo stało się ciałem i zamieszkało wśród nas. I oglądaliśmy Jego chwałę, chwałę, jaką Jednorodzony otrzymuje od Ojca, pełen łaski i prawdy.



1. Komentarz ewangeliczny: wspaniałe dzieło Bożego Narodzenia

Boże Narodzenie! Ten, który jest początkiem stworzenia, Ten który jest Centrum historii, narodził się w żłobie. Był <<na początku>>, jak słyszymy we fragmencie ewangelii z

tego błogosławionego dnia, <<wszystko przez niego się stało>>. Zanim powstał wszechświat, zanim powstały gwiazdy, zanim życie w ogóle się pojawiło, On był. I oto

Słowo, które wszystko stworzyło, oddaje się w ręce ludzi tej ziemi, nowonarodzony powierza się opiece swoich świętych rodziców. Oto Boże Narodzenie !

Przyjmują Go na gołej ziemi, w Betlejem: Józef troszczy się o to żeby urządzić to miejsce najlepiej jak potrafi, w skupieniu, przygotowuje to schronienie dla największego błogosławieństwa, szczęśliwy że nadszedł czas długo wyczekiwanych narodzin. Maryja zaś porodziła i w spokoju tej gwieździstej nocy zaczyna delikatnie przewijać nowonarodzonego.

Słowo, czyli ten, który daje całemu stworzeniu <<prawdziwe światło>> - Światło nieskończonego blasku, światło miłości i życia – On jest Słowem Wcielonym teraz i na wieki wieków On jest Słowem Wcielonym...<<On oświeca każdego człowieka>>...Oto Boże Narodzenie !

Lecz, czy widząc że <<przychodzi do swoich>>, jak nam znowu podpowiada Ewangelia, bylibyśmy gotowi jak Józef, przygotować miejsce i przyjąć Jezusa i Maryję? Boże Narodzenie nie jest jakąś tam historyjką, mającą pozostać w zamkniętych annałach dziejów ludzkości. Boże Narodzenie świętuje się dlatego, że Narodzenie Jezusa zapowiada tak dzisiaj jak wczoraj na-

rodzenie nowych dzieci światłości. Chwałą Syna Bożego jest tą samą chwałą jaką posiada Dzieciątko Jezus w Betlejem, chwałą promieniejącą światłem, obdarzającą życiem nowe dzieci boże.

Oto dlaczego, w noc Bożego Narodzenia, Maryja nie urodziła syna jedyne ale <<syna pierworodnego>> [Łk 2,7]. Ojciec niebieski stworzył gwieździste niebo, żeby dzieci Adama były oświecone światłem płynącym ze Słowa wcielonego. I tym samym, żeby były przygotowane by ponownie <<się stali na wzór obrazu Jego Syna, aby On był pierworodnym między wielu braćmi>> [Rz 8,29].

Lecz to wspaniałe wcielenie Słowa, ten niewiarygodny plan Ojca, to dzieło Ducha Świętego, może zostać odrzucone przez ludzi: <<Przyszło do swojej własności, a swoi Go nie przyjęli>>... Ewangelista nie próbuje przemilczeć rzeczywistości świata, który nie chce przyjąć Dobrej nowiny o przyjściu Słowa. Dlatego też, po to, żebyśmy nie byli zamknięci na łaskę Bożego Narodzenia, żebyśmy nie stali się jak bramy Betlejem, zamknięci przed Maryją i Józefem, jako pomoc mamy samą Maryję - bramę zawsze otwartą.

2. Medytacja: Maryja, królowa Karmelu, brama Nieba

*Paradisi clavis
Et ianua
Fac nos duci
Quo, Mater, gloria,
Coronaris
Amen, Alleluia !*

**Bramo Nieba
i Klucz trzymająca
spraw niech dojdziemy
tam gdzie Ty - z Synem -
Trwasz królująca.
Amen, Alleluja!**

Maryja jest jednocześnie kluczem i bramą do raj, według ostatniej strofy Flos Carmeli. Błogosławiona Dziewica Maryja jest bez wątpienia kluczem do nieba otwierającym przejście do świata ludzi. Niebo zapragnęło wejść we właściwy sposób do świata ludzi; a co jest bardziej ludzkie, od poczęcia dziec-

ka w łonie matki ?

Maryja jest także bramą prowadzącą do raj, dlatego że jej rodzicielstwo oznacza że Niebo, tak jak matka, jest otwarte dla każdego kto chce być tam przyjęty. Tak, więc Maryja, Królowa Karmelu, jedynie przez swoją obecność zaprasza nas do nad-



ziei Nieba i do przybliżenia się do jej Syna.
Tak, Błogosławiona Dziewico Maryjo,
<<spraw niech dojdziemy tam gdzie Ty -
z Synem - Trwasz królująca>>. I naucz nas
przyjmować Jezusa w naszych domach, tak
jak Ty, wraz z Józefem to uczyniłaś. Naucz
nas wielbić Słowo przedwieczne które stało
się ciałem, Bogiem z nami, Emmanuelem,
Oto Boże Narodzenie!

o. Cyryl Robert, ocd
(Klasztor w Paryżu)



Sandro Botticelli « La Madone du Magnificat »

Wesołych Świąt!

